



Pomocna aplikacja od uczniów „Elektryka”

2024-05-08

Czasem mamy z czymś problem. Na tyle mały, że nie warto zwracać się z tym do wielkich instytucji, ale na tyle kłopotliwy, że chciałoby się kogoś poprosić o pomoc, a tu akurat nie ma nikogo pod ręką. Z pomocą przychodzi aplikacja HelpHunters.

Aplikacja ta, stworzona przez ośmiu uczniów Zespołu Szkół Elektrycznych nr 1 w Krakowie, powstała z myślą o codziennych, drobnych zadaniach. – Może to być np. wykonanie lub noszenie zakupów, pomoc w wyprowadzeniu psa albo wytłumaczenie czegoś. O pomoc może poprosić każdy i każdy użytkownik może pomóc – tłumaczy Piotr Łopatecki, jeden ze współtwórców aplikacji, który w zespole jest kierownikiem projektu oraz back-end developerem.

Nagroda za pomoc

Działa to w następujący sposób: osoba potrzebująca pomocy wystawia ogłoszenie. Mogą na nie zareagować wolontariusze, którzy chcą kogoś wspomóc. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, ten, kto wystawił ogłoszenie, odznacza zadanie jako wykonane i ocenia pomagającego, a pomagający otrzymuje punkty za swoją pracę. Trzy osoby z największą liczbą punktów otrzymają nagrody, np. różnego rodzaju kupony, bilety do kina czy książki. Jeżeli więc ktoś wystawi ogłoszenie dla żartu albo zadanie zostanie wykonane w nieodpowiedni sposób, zweryfikują to sami użytkownicy.

– Jedną z aktywności, która może być trudna dla pewnych osób, jest użytkowanie nowoczesnej technologii. Dzięki pomocy oferowanej przez wolontariuszy możemy pracować nad inkluzywnością technologiczną, umożliwiając korzystanie z nowych technologii coraz większej liczbie osób – tłumaczy Wojciech Kłyza, nauczyciel z ZSE nr 1.

Nagroda dla twórców

Wdzięczność osób, którym zostanie udzielona pomoc, to już nagroda sama w sobie, jednak uczniowie „Elektryka” wraz ze swoim pomysłem biorą też udział w największej w Polsce olimpiadzie dla szkół ponadpodstawowych o nazwie „Zwolnieni z teorii”, która wspiera tworzenie własnych projektów społecznych. Każdy, kto zrealizuje swój pomysł, automatycznie zostaje finalistą tej olimpiady i otrzymuje międzynarodowy certyfikat zarządzania. Twórcy najlepszych projektów w Polsce nagradzani są Złotymi Wilkami.

Dlatego też twórcy HelpHunters pracują obecnie nad doszlifowaniem aplikacji oraz strony internetowej. – Naszym celem jest dokończenie projektu i otrzymanie Złotego Wilka – nie ukrywa Piotr Łopatecki. Ich praca już zyskała uznanie i patronat takich podmiotów jak Autopay, Capgemini oraz Fundacja BGK, a ostatnio do tego grona dołączyło Muzeum Narodowe w Krakowie. – Kampania reklamowa wciąż trwa i ciągle zdobywamy nowych partnerów – dodaje kierownik projektu.

Jeżeli potrzebujecie pomocy lub sami chcecie pomóc, koniecznie pobierzcie aplikację HelpHunters lub zerknijcie na stronę: helphunters.pl, gdzie dowiecie się, co robić – krok po kroku.



Obalanie mitów

Powstanie HelpHunters to tylko jeden z wielu już dowodów tego, że do szkół technicznych i zawodowych nie idą jedynie słabsi uczniowie. Warto o tym pamiętać, bo dla młodych ludzi zbliża się czas wyboru dalszej drogi kształcenia.

- Stwierdzenie, że szkoły techniczne są dla słabszych uczniów to mit, który wraz z innymi dyrektorami od wielu lat staramy się obalić. A dowodem na to są po prostu osiągnięcia naszych podopiecznych. W tej chwili do szkół technicznych zgłaszają się uczniowie, którzy ze swoimi wynikami spokojnie mogliby startować do najlepszych liceów w Krakowie. To są naprawdę bardzo zdolne, ambitne dzieci, które wiedzą, czego chcą. Potem osiągają liczne sukcesy, czego dowodem są np. tworzone przez nich ciekawe aplikacje i osiągnięcia w przeróżnych konkursach czy olimpiadach – zapewnia Andrzej Matyja, dyrektor Zespołu Szkół Elektrycznych nr 1.

Paweł Waluś